

Malowniczy Wrocław

W dniu 5.05.2022r. uczniowie klas VII B, VII C, VII D oraz VIII C wraz z opiekunami (p. Izabelą Pietras, p. Joanną Bisagą, p. Wiolettą Puchalską, p. Kingą Misztelą) pojechali na jednodniową wycieczkę do Wrocławia. Droga do stolicy Dolnego Śląska zajęła nam ok. 4h godzin. Po dotarciu na miejsce, w pierwszej kolejności udaliśmy się w obecności przewodnika szlakiem Wrocławskiego Rynku, który warto zobaczyć przynajmniej raz w życiu. Okolice Rynku przepełnione były perełkami architektury, zabytkami i niebanalnymi atrakcjami. Zobaczyliśmy m. in. Katedrę św. Jana Ewangelisty - wewnątrz w tym Całun Turyński, Ostrów Tumski, późnogotycki Ratusz, malownicze kamieniczki, Dawne Miejskie Więzienie, Zakład Narodowy im. Ossolińskich oraz Barokowe Ogrody. Warunki pogodowe nam sprzyjały, spacerując po Rynku Wrocławskim. cieszyliśmy się z każdego napotkanego krasnala. Wszystkim nam chodziło o odnalezienie jak największej liczby niewielkich rzeźb krasnali. Liczba krasnali stale rośnie, ponieważ są one umieszczane we Wrocławiu sukcesywnie od 2005 roku. Mieliśmy także okazję zobaczyć jedną z najpiękniejszych fontann we Wrocławiu. Następnie po pełnym atrakcji spacerze udaliśmy się na odpoczynek i posiłek. Kolejnym punktem naszej wycieczki było zwiedzanie Wystawy w Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis. To unikatowe centrum wiedzy o wodzie łączy walory edukacyjne z nowoczesną formą wystawienniczą. Hydropolis jest wyjątkowym przykładem rewitalizacji obiektu przemysłowego. Ekspozycja poświęcona wodzie mieści się w XIX - wiecznym podziemnym zbiorniku wody czystej. Kolejną już ostatnią atrakcją było zwiedzenie Muzeum Gier i Komputerów Minioniej Epoki. Uczniowie mogli zapoznać się z takimi urządzeniami jak: legendarna Commodore 64, Amiga i Atari, a także dobrze znany Pegasus, do dyspozycji były automaty Arcade, konsole przenośne i zabawki edukacyjne. To była bardzo interesująca ekspozycja ukazująca historię komputerów i konsol, kontrolerów, gier bez prądu i wiele innych ciekawostek. Wszyscy miło i interaktywnie spędzili czas. Zmęczeni, ale zadowoleni i uśmiechnięci pożegnaliśmy Wrocław i wyruszyliśmy w stronę naszego rodzinnego miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Bardzo chętnie wrócilibyśmy do malowniczego Wrocławia jeszcze raz.